

Ceny Prenumeraty.

W Lwowie: miesięcznie 2 K, za dzienne drukowaną dostawę do domu dopłaca się 60 halerczy.
Z jednokrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 2 K 70 hal., kwartalnie 8 K, rocznie 32 Kor.
W Niemczech: kwartalnie 12 Kor., w innych państwach Związku poczt. kwartalnie 15 K, rocznie 60 K.
Z dwukrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 3 K 20 h., kwart. 9 K 60 hal., rocznie 38 K.
Zmiana adresu pocztowego 40 h.
Ceny oddzielnych numerów:
Wyd. popołud. 6 h. z prze-10 h.
Wyd. poranne 4 h. zyłka 6 h.

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia za 1 wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 20 hal., w numerze sobotnim 30 halerczy.
Nadesłane za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 80 hal., w numerze niedzielnym 1 K 20 h.
Nekrologja za wiersz petit 60 h.
Zawiadomienia o ślubach, zaręczynach i t. p. po 1 K 50 hal. za wiersz, najmniej 4 K 50 hal.
Drobne ogłoszenia za wyraz 8 hal., najmniej 80 hal. Za wiersz 50 h., najmniej 5 wierszy (K. 2.50).
Adres Redakcji: Administracja i Drukarnia: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Rekopisów nadesłanych nie zwraca się.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Listy w sprawach przedpłat i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 743

Nakładem Spółki Wydawniczej SŁOWA POLSKIEGO.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

W dzień M. B. Siewnej

(8 września.)

Szukając punktów na polskim niebie, któreby dzisiaj oczy naszego ducha w jedno zestrzeliły, zgodzimy się wszyscy w tej chwili, że radzić się trzeba uczuć głębokich ludu. Możemy nie godzić się na idee, kierunki, orientacje, sposoby i systemy, ale jest w duszach jedno miejsce święte — to, które nas łączy z powszechnością w uczuciach patryjotycznych.

Jedną z największych gwiazd na naszym niebie jest postać Matki Boskiej Częstochowskiej. Dzisiaj jest tam na Jasnej Górze święto, odpust, wiele ludu polskiego zejść się tu miało. Czy się zeszło w tym roku?

Wyobraźnia nasza tam dąży i tam łączy nas odciętych od świata z resztą narodu, na chwilę spokoju w podniesieniu ducha.

Wtedy, gdy ciężkie okoliczności wojny obracają całą myśl, całą moc wewnętrzną na sprawę chwili, grożąc ściąganiem wszystkiego do małościowości osobistej, dźwigając trzema duchu, aby szedł górą i pokonywał rozkład. Gdy walczą żołnierze, gdy plany tworzą politycy, to masa czekająca dołi swojej ma jedno zadanie: trzymać się duchowo górą, aby ją wypadki nie wdeptały w ziemię.

W chwilach takich wznosić się trzeba nad swój padół do wyżyn ogólnej sprawy narodowej i z nadzieją na lepszy dla narodu obrót rzeczy ciężki czas znosić. Wtedy lżej ponosić ofiary, a stoicyzm i spokój, stąd płynący, zachowują nas na lepsze czasy nie zniszczonych moralnie.

Gdybyśmy zawsze umieli myśl swoją jednoczyć z całością narodową i wkładali w to wolę swoją, aby rozumieć interes całości, uniknęlibyśmy niejednego błędu, podstępniego względami partykularnymi. Wysokie uczucia sprzyjają wysokiej myśli, i chroniąc od płytkich ambicji, dają odwagę widzenia prawdy.

Ani żołnierz nie zwycięży, ani polityk nie zaradzi, gdy naród nie ma wiary. Bez wiary dusza jest jak lampa zgaszona, wszelki czyn zamiera. Wiara jest motorem tak dobrze w rzeczach religijnych, jak i w każdej sprawie życia, zakrojonego poza szczęście osobiste.

Dlatego koło świątyń, gdzie duch pokoleń obcuje z Bogiem, skupia się także myśl narodowa. Ona jest bowiem także świętem ducha. Stąd znaczenie Jasnej Góry i koronowanie Matki Boskiej na Królową Polski.

Dlatego też w dniach takich, jak obecne, Jasną Górę i stąd widać na naszym niebie, a kult religijny Patronki polskiej zlewa się w jednym uczuciu z troską naszą o rodaków, którzy Częstochowę w ręku swoim niosą, jak chorągiew, w dziejowej procesji naszego narodu.

O policz, Matko, te męki i klęski

I pokaż je Swemu synowi.

Niech Twemu ludowi da woli hart męski,

Niech serce w nim chore uzdrowi.

Jak śpiewa lud w „Betlejem L. Rydla, znanem ze świątecznych widowisk w całej Polsce. A o ten hart i o to zdrowie modlimy się teraz wszyscy.

W Częstochowie.

Jak donosi „Kurier Poranny“ Niemcy okopali się pod Częstochową w okolicach między cmentarzem św. Rocha a wsią Grabówka. Niemieckie szaniec znajdują się przy szosie od strony Wielunia: obozuje w nich piechota i kawalerja.

Wszystkie sklepy od Krakowskiego hotelu aż do ulicy św. Barbary zniszczone.

Sztab niemiecki zamieszkał w hotelu Krakowskim.

Komendantem Częstochowy jest podpułkownik Reich.

Miejscowym dziennikom wolno donosić o wypadkach wojennych tylko stosownie do informacji „Nordd. Allg. Zeitung“. Nie dowierzając temu źródłu dzienniki wolą z jego informacji wcale nie korzystać. Nieprzychylnych dla Niemców wiadomości o położeniu w Częstochowie drukować nie wolno, ale coś nie- coś można się dowiedzieć z kącika humorystycznego: — Wielu chorych, którzy wybierali się na głodową kurację w Lindewiese zjeżdża teraz do Częstochowy,

jako że warunki głodowej kury i są w tym mieście doskonałe“.

Petersburska „Riecz“ opowiada o wypadkach w Częstochowie co następuje:

Żołnierze niemieccy, wkr. zywszy do Częstochowy, zaczęli pić, co wywołało zakaz sprzedawania żołnierzom wódki. Po pijanemu kilku żołnierzy wywołało strzelaninę, za co, według informacji „Ruskiego Słowa“ rozstrzelano 18 osób między temi 80-letniego Mężyskiego. Rozstrzelanych pogrzebano razem ze zwłokami koni niemieckich, zabitych podczas strzelaniny. Mogiła ta, usypana przez mieszkańców Częstochowy, znajduje się w parku higienicznego muzeum.

Większą grupę aresztowanych w nocy kazano rozstrzelać, przyczem żołnierze niemieccy z wyrafinowaniem okrucieństwem powoli przystępowali do wykonania wyroku. Powoli ustawiali skazańców pod murem, wreszcie kazali im odkryć głowy.

— Matko, ratuj nas, matko, ratuj nas, bo ginimy! — modlili się skazańcy.

Tymczasem żołnierze, nie spiesząc się, ustawiali się naprzeciw skazańców i wreszcie skierowali przeciw nim karabiny.

Po krótkiej pauzie, wytrzymawszy w ten sposób skazańców, odjęli karabiny od twarzy: komendant skazańców ulaskawił.

Ulaskawionych trzymanych w więzieniu przez cały dzień bez pożywienia, a wszystkich, którzy się do nich zgłaszali, aresztowano. W ten sposób wieczorem osadzono w aresztach przeszło 1500 osób. Oznajmiono im, że są uważani za łotrów wojennych i odesłano ich pod konwojem do Niemiec.

Zajęcie Mikołajowa.

Jak słyhać, armja rosyjska zajęła w niedzielę Mikołajów po dwudniowych starciach.

Mikołajów jest drobnym miasteczkiem, siedzibą sądu. Leży i panuje nad Dniestrem. W tem też leży jego znaczenie.

Dniestr posiadał dla wojsk austriackich wielkie znaczenie. Nad nim leżały cztery miejscowości, które Austria obwarowała: Zaleszczyki, Niżniów, Halicz i Mikołajów. Trzy pierwsze zajęto jeszcze wcześniej, a Mikołajów onegdaj.

W ten sposób armja rosyjska opanowała całą linię Dniestru.

Mikołajów panował także nad linią kolejową, wiodącą ze Lwowa do Stryja, i posiadał duży magazyn artyleryjski.

Pamiętać należy, że fortyfikacje Mikołajowa są zupełnie nowoczesne, betonowe.

Jak donoszą, armja rosyjska przy zdobyciu twierdzy zajęła 51 dział, wśród nich ośm dużych, fortecznych.

...

Na wschód od Lwowa toczą się walki, tak że wczoraj popołudniu dochodziły do miasta głuche odgłosy armatnie.

Ewakuacja Poznania.

Jeszcze około 20 zm. komendant forticy Poznania zarządził zamknięcie bram miasta i zabronił przystępu do fortów. Wiadomość o tem znaleźliśmy jeszcze w „Schlesische Ztg.“ z 22 zm.

Ostatnią pocztą lwowską doręczono jednemu z tutejszych mieszkańców list od rodziny z Poznania, datowany z 26 sierpnia. Owóż piszący donosi, iż zarząd miasta polecił usunąć tych wszystkich mieszkańców, którzy nie posiadali dostatecznych zapasów w wiktualjach.

Niemcy w Królestwie.

„Utro Rossii“ donosi d. 29 zm., że Niemcy opuścili Zduńską Wola, Sieradz i Kalisz.

W Sieradzu pozostawili oni pontony, w Skalmierzycach zaś prowiant i zabite bydło.

Dziennik wspomniany nie podaje, z jakiego powodu Niemcy tak postąpili.

Przyjęcie zakładników przez komenderującego

Wczoraj popołudniu odbyło się uroczyste przedstawienie zakładników generałowi i komenderującemu tutejszej armji rosyjskiej. Przedstawienie odbyło się w salonie przyjęć w pałacu namiestnikowskim, gdzie generał zamieszkał. Zakładnicy zebrali się w pałacu namiestnikowskim o godz. 2, a o godz. pół do 3 przybył gubernator wojenny pułkownik Szeremetjew w towarzystwie wiceprezydentów dr. Rutowskiego i dr. Stahla, przybranych w odznaki prezydiatne.

Pułkownik Szeremetjew przedstawił generałowi obu wiceprezydentów, poczem przemówił imieniem miasta dr. Rutowski w języku polskim i francuskim. Reprezentant miasta zaznaczył, że udało się nie bez wpływów miasta zdziałać to, że armja austriacka opuściła stolicę, nie narażając Lwowa na szwank zdobywania go, dzięki czemu miasto nasze, posiadając taką tradycję i nakładem wiekowej pracy rozrosło się, nie poniosło szkody i grozy wojny, podkreślił dalej pełne szlachetności odnośnie się gubernatora Szeremetjewa do obywateli i interesów miasta i prosił wreszcie, aby i naczelny wódz udzielił miastu ochrony.

W odpowiedzi oświadczył generał, że prezydent dr. Rutowski niepotrzebnie przemówienie swe tłumaczył na język rosyjski, gdyż on doskonale rozumie po polsku, bawił bowiem przez lat kilka w Warszawie. Oświadczył dalej, że ze swej strony przyrzeka dołożyć starań, aby miasto na żadną groźbę wojny i szkody nie było narażone.

Następnie gubernator przedstawił generałowi zakładników. W przemówieniu do nich generał wyraził uznanie za ich obywatelskie poświęcenie przez podjęcie się tego ciężkiego urzędu i przeprowadzenie z takim skutkiem uspokojenia miasta. Dziękując za to, prosił, aby działano dalej w tym duchu, a on może zapewnić, że wyjdzie to na pożytek obu stron. W końcu oświadczył, że uwalnia ich z pod rygoru zakładników.

Z Rady miejskiej.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Omawiano na niem potrzebę wypuszczenia bonów, celem zaradzenia chwilowemu brakowi drobnej monety. W sprawie tej prezydium miasta ma porozumieć się z p. gubernatorem. W dalszym ciągu omawiano sprawę wodociągów. Przyjęto do wiadomości hłobową wieść, że wystarczy wody na kilkanaście godzin. Moga przytem zachodzić trzy ewentualności. Ponieważ na terenie źródeł ma odbywać się walka, dyrektor wodociągów przypuszcza, że robotnicy pod groźą granatów zbiegli, lub też pękła jakaś rura, co byłoby chwilowem wstrzymaniem działania naszych wodociągów. Najgorszym byłoby wypadek, gdyby uszkodzono maszyny. P. gubernator wojskowy zapewnił prezydium miasta, że dołoży wszelkich starań, aby wodociągi były ocalone. W ciągu nocy dyrekcyja wodociągów otrzymała wiadomość, co wpłynęło na osłabienie sprawności wodociągów.

W innym miejscu podajemy spis studzien, które na razie zastępują wodociągi.

W końcu omawiano sprawę aprowizacji miasta, która napotyka na rozmaite trudności. Prezydium miasta dokłada starań, aby w mieście nie brakło nabiału i najkonieczniejszych środków żywności. Właściciele bydła oddali już w posiadanie miasta setki krów — dalszy dowóz jest jednak bardzo utrudniony. Prezydium ma nadzieję, że przy pomocy komisji rekwizycyjnej trudności te będą pokonane.

Do Straży obywatelskiej.

Z naczelnej komendatury Straży Obywatelskiej otrzymujemy następujący komunikat:

„Straż Obywatelska ze zmienioną odznaką pełni nadal swoje czynności. Członkowie Straży zechcą więc porozumieć się nadal ze swoimi komendantami. Utworzona straż policyjna, względnie milicja miejska, na żądanie Straży Obywatelskiej daje w każdym wypadku pomoc. Kierownictwo milicji urzęduje w koszarach policyjnych przy ul. Kazimierzowskiej“.

Studnie we Lwowie.

Z magistratu m. Lwowa otrzymaliśmy następujący komunikat:

Podaje się do wiadomości publicznej, że oprócz wody z wodociągu nowego zasilającego miasto, pobierać mogą mieszkańcy w razie potrzeby także wodę ze studzien i wytrysków, znajdujących się na starych wodociągach, jak również ze studzien kopanych, względnie wywierconych.

Wodę z wytrysków i studzien wentylowych na starych wodociągach można pobierać wprost do picia, natomiast wodę ze studzien pompowych należy przed użyciem przegotować najlepiej z małym dodatkiem soli lub cukru.

Do wyżej położonych części miasta rozwozić będzie gmina w razie potrzeby wodę beczkami. Wody tej będzie można używać także dopiero po przegotowaniu.

Wykaz wytrysków i studzien podaje się poniżej.

Wytryski i studnie wentylowe na starych wodociągach miejskich.

1—4 Rynek, 5 pl. Gosiewskiego, 6 ul. Ochronek, 7 ul. Sakramentek, 8 pl. Cłowy, 9 pl. Strzelecki, 10 ul. Kochanowskiego, 11 pl. Bernardyński, 12 Ratusz, 13 Wąsilewicz, 14 ul. Franciszkańska, 15 pl. Gwardji narodowej, 16 ul. Unji lubelskiej, 17 ul. Kopernika, 18 Zakład św. Łazarza, 19 Dom ubogich, 20 ul. Ossolińskich, 21 pl. Dąbrowskiego, 22 ul. Małeckiego, 23 ul. św. Marcina róg Żółkiewskiej, 24 ul. Żółkiewska kościół Wenera, 25 ul. Żółkiewska obok cerkwi Bazylijanów, 26 ul. Żółkiewska róg Zamarstynowskiej, 27 Stary Rynek, 28 ul. Żółkiewska za rampą, 29 pl. Krakowski, 30 pl. Marjacki, 31 pl. Halicki studnia wentylowa obok Świtezianki, 32 ul. Wólecka, 33 ul. Zyblikiewicza.

Miejskie studnie publiczne. 1 ul. Dunin-Borkowskich, 2 Bogdanówka za rogatką gródecką, 3 ul. Czerwona róg Pijarów, 4 Wólka-Dubsówka, 5 Wólka obok Łabowicza, 6 Droga Wólecka l. 58, 7 ul. Janowska pod barakami epidemicznymi, 8 ul. Kleprowska 9 ul. Kleparowska, 10 ul. Ujejskiego, 11 ul. Kurkowa powyżej ul. św. Antoniego, 12 ul. Leszczyńskiego od ul. Kordeckiego, 13 ul. Leszczyńskiego od ul. Dekerta, 14 ul. Leszczyńskiego od ul. Głowackiego, 15 ul. Łyczakowska pod koszarami kawalerji, 16 ul. Łazarza l. 10, 17 ul. Marka róg Długosza, 18 ul. Mochackiego obok l. 34, 19 pl. Misjonarski, 20 ul. Ogórkowa, 21 Paparówka pod Wysokim Zamkiem, 22 ul. Zyblikiewicza od ul. Stryjskiej, 23 ul. św. Zofji róg Pułaskiego, 24 ul. Panieńska róg Piastów, 25 ul. Sadownicka, 26 ul. Szymonowiczów, 27 ul. Pijarów od Piotra, 28 ul. Świętokrzyska, 29 ul. Tkacka, 30 Żółkiewska róg Szkolnej, 31 ul. Źródlana — Pod Dębem, 32 ul. Karola Ludwika obok Kasy oszczędności, 33 ul. Wąsilewicz l. 1, 34 Na Błonie róg Gródeckiej, 35 ul. Żółkiewska l. 11, 36 ul. Mickiewicza róg Marszałkowskiej, 37 ul. Weteranów przy szkole Lenartowicza.

W wykonaniu. 1 Zielona róg Królewskiej, 2 Torosiewicz, 3 Ogród Pojezuicki od ul. Mickiewicza, 4 Ogród Pojezuicki od ul. 3-go Maja, 5 pl. Gołuchowskich, 6 ul. Sapieli Politechnika.

Dalej istnieją jeszcze studnie. 1 Błonia Janowskie, 2 ul. Białohorska (Miejska), 3 Wólka pod torem kolejowym, 4 Jałowice obok Knosy, 5 Jałowice obok ujeżdżalni, 6 Jałowice obok Lesienic, 7 Pasieki przy szkole, 8 Snopkowska obok l. 64, 9 Rogatka zielona, 10 Rogatka wólecka, 11 Rogatka zamarstynowska.

Studnie w budynkach miejskich. 1 Koszary przy ul. Pijarów, 2 koszary Standa, 3 koszary Pietscha, 4 koszary Pietscha, 5 koszary przy ul. Arciszewskiego, 6—8 koszary Karola Ludwika, 9 Miejski Zakład czyszczenia miasta, 10 Miejski Zakład czyszczenia miasta, 11 Miejski Dworzec budowniczy przy ul. Zielonej.

Studnie prywatne.

1 ul. Akademicka l. 10, 2 Na Bajkach l. 7, 3 ul. Balonowa l. 8, 4 ul. Batorego l. 1—3, 5 ul. Bema l. 4, 6 ul. Berka l. 12, 7 pl. Bernardyński podwórce kościelne, 8 ul. Bilczewskiego róg Szeptyckich, 9 ul. Błotna 27, 10—11 ul. Chodorowskiego 5 i 10, 12 pl. św. Duchy Dyrekcja skarbu, 13 ul. Głowińskiego 29, 14 ul. Grodecka 28, 15 ul. Grodecka 115, 16—23 Bogdanówka 8 studni: obok prochowni, l. 2, 11a Citroneublat, przy targowicy, l. 18, l. 20, l. 9, l. 10, 24 ul. Grodzickich róg Skarbowski, l. 25, ul. Hermana l. 25, 26 ul. Jabłonowskich l. 6, 27 ul. Janowska l. 60, 28 pl. św. Jura l. 2, 29 ul. Kapielnia u Kisielki, 30 ul. Klasztorna 2, 31 ul. Kochanowskiego Weterynaria, 32 ul. Kopernika główna poczta, 33 ul. Kordeckiego 9, 34—35 dwie studnie ul. Krasickich 5 i 16, 36 ul. Krótka 8 domy kolejowe, 37 ul. Kubasiewicza 5, 38 ul. 29 Listopada róg Wiśniowieckich, 39 ul. 29 Listopada l. 27, 40 ul. Łokietka, grunta niezabudowane, 41—44 Łyczakowska 4 studnie: liczba 25, 74, Zakład głuchoniemych, szkoła św. Antoniego, 45 ul. Lelewela 6, 46—50 ul. św. Marcina 5 studni: 12, probostwo, 29, 42, 47, 51 ul. św. Michała 4, 52 ul. św. Mikołaja Uniwersytet, 53 ul. Mochackiego 18, 54 ul. Modrzejskiej, 55—58 ul. Murarska 4 studnie: róg Na Bajkach, l. 26, 40 i 82, 59 ul. Piekarska 63, 60—62 3 studnie: l. 4, browar, 63 ul. Polna 6, 64 ul. Polna 15, 65 ul. Poniatowskiego 7, 66—69 ul. Potockiego 4 studnie: budowa poczty, l. 58, 64 i 92, 70 ul. Prowantowa 5, 71 ul. Romanowicza

budowa Prokuratury skarbu, 72 ul. Sakramentek 7 klasztor, 73 ul. Sądowa 3, 74—75 ul. Stryjska 12 i 40, 76—77 pl. Strzelecki 2 studnie: Izba rękodzielnicza, 78—79 ul. Sykstuska dwie studnie: l. 23, poczta, 80—83 ul. Szeptyckich 4 studnie: l. 26 Brandstädter, l. 81, 105 i 115, 84—86 ul. Szymonowiczów 3 studnie: l. 8, róg Potockiego, naprzeciw l. 5, 87 ul. Szpitalna, 38, 88 ul. Teatralna Sąd cywilny, 89 ul. Teatrńska 1 klasztor, 90 ul. Tkacka 52, 91—92 ul. Torosiewicz dwie studnie: l. 5 i Pinkerfeld, 93—94 ul. Ujejskiego dwie studnie: Zakład karny, 95 ul. Wodna 4, 96 ul. Wólecka 6, 97 ul. Zacisza 5, 98 ul. Zaścianek (Opolski), 99 ul. Zborowskich 4, 100 ul. Zielona 59 Pałac sportowy, 101—103 ul. św. Zofji 3 studnie: l. 51, 55 i 69, 104—105 ul. Zygmuntowska 2 studnie: Dyrekcja kolei, l. 5 Dyrekcja kolei, 106 ul. Żółkiewska l. 9, 107 ul. Żyżyńska l. 7.

KALENDARZYK LWOWSKI.

Wtorek, 8 września.

Rzym-kat.: Dziś: Narodzenie NMP. Jutro: Georgeniusza. — Gr.-kat.: Dziś: 26. Adrijana. Jutro: 27. Pimena pr. — Słowiański: Dziś: Rodosława. Jutro: Sobiebor.

Wschód słońca o godz. 4 m. 51. Zachód o godz. 5 m. 54.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki w d. 7 września b. r.)

Godzina (Czas lwowski)	Cisnie nie w mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp.)	Temperatura Naj- wyższa Naj- niższa
7 rano	743.39	6.2	O	0.0	20.3
2 popoł.	742.85	16.6	SW.1		
9 wiecz.	742.19	11.3	SSW.1		

Uwaga: Pogoda.

— **Temperatura.** Dziś o g. 2 w nocy + 8.0 Celsjusza.

— **Gubernator wojenny Lwowa**, pułkownik p. Szeremetjew, który dotychczas urzędował w ratuszu, przenosi się do gmachu Banku austro-węgierskiego przy ul. Mickiewicza. Tu będą się mieścić władze gubernialne.

— **Władze rosyjskie we Lwowie.** Gubernatorem wojennym Lwowa — jak donosiliśmy — jest pułkownik p. Szeremetjew, wicegubernatorem podpułkownik p. Fatianow.

— **Na gmachu namiestnictwa**, jak i na innych gmachach rządowych, powiewa chorągiew rosyjska. Gmach został zajęty przez władze rosyjskie.

— **O samochody.** Otrzymujemy następujący komunikat: Gubernator wojenny wzywa posiadaczy samochodów, oraz wszelkich przyborów automobilowych, ażeby się zgłosili z samochodami oraz przyrządami w koszarach Ferdynanda ul. Grodecka dzisiaj, we wtorek d. 8 b. m. od godz. 10 rano.

— **W sprawie rabunków po wsiach.** Onegdaj u p. gubernatora Szeremetjewa była deputacja ziemian, w której skład wchodził pp. Eksc. hr. Piniński, hr. Badeni, Vivien, dr. Milewski i kilku innych. Gubernator przyjął deputację bardzo uprzejmie, wypytując o zachowanie się ludności na prowincji. W myśl prośby ziemian p. gubernator przyrzekł wydać osobne rozkazy na prowincji z zagrożeniem ostrych kar za rabunki i kradzieże. Co do przepustek, o które prosili ziemianie, p. gubernator odpowiedział, że za tydzień sprawa ta będzie po myśli ziemian załatwiona. Deputacja bawiła u p. gubernatora pół godziny.

— **Deputacja ukraińców.** Do p. gubernatora Szeremetjewa udała się deputacja instytucji ukraińskich pod przewodnictwem dyrektora „Dnistr” dra Stefana Fedaka. Deputacja prosiła p. Szeremetjewa o zachowanie instytucji ukraińskich, na co otrzymała odpowiedź, iż kwestja ta obecnie jest zupełnie nieaktualna i dlatego żadnych oświadczeń zobowiązujących udzielić nie może.

— **Przepustki na wyjazd** będą wydawane dopiero od 14 b. m. Poddani rosyjscy, którzyby chcieli powrócić do domów, mają się po przepustki zgłosić zaraz do zastępcy gubernatora p. Fatianowa, urzędującego w gmachu Banku austro-węgierskiego przy ul. Mickiewicza.

— **Chwilowe zamknięcie telefonów.** Z polecenia władz wojskowych zamknięto wczoraj na pewien czas telefony dla rozmów prywatnych. Mogą one służyć na razie tylko dla rozmów urzędowych.

— **Zakupno tytoniu.** Wiele trafik w mieście zostało zamkniętych. Przyczyną tego było wyczerpanie zapasów tytoniu i cygar. Gubernator p. Szeremetjew, aby przysporzyć miastu funduszy na administrację, oddał mu magazyny tytoniu przy pl. Cłowym. Tam zatem potrzebujący powinni się zwracać o nabycie towaru.

— **Akcyzy miejskie.** Administracja miejska potrzebuje pieniędzy, dzisiaj może więcej, niż kiedykolwiek indziej. Chcąc dać możność zyskania funduszy, p. gubernator miasta pozwolił na pobieranie jak dotąd opłat akcyzowych przez miasto.

— **Dworzec kolejowy** został już przywrócony do dawnego stanu. Nad jego restytucją pracowało pra-

wie 40 osób, a przedewszystkiem starano się o naprawienie przewodów elektrycznych i maszyny zdemontowanej, wytwarzającej światło. Słychać już z dworca gwizd maszyn kolejowych, a wieczorem blask światła spływa z dworca ku miastu. Władze, chcąc umożliwić ruch kolejowy, poszukują telegrafistów kolejowych, którzy mają się zgłaszać wprost na dworzec.

— **Zarządzenia aprowizacyjne.** Bogu dzięki, ogółowi mieszkańców nie daje się odczuwać brak środków żywności. Zawdzięczać to trzeba zapobiegliwości władz miejskich, które poczyniły środki, aby sklepy zaopatrzyć w artykuły żywności i aby postarać się o dostateczną ilość chleba. Komisja rekwizycyjna porozumiała się z piekarzami co do dostarczania odpowiedniej ilości chleba dla wojska.

— **P. Wiktoryn Hłasko** nie zajmuje się już wygotowywaniem spisu rosyjskich poddanych, których zatrzymała tu wojna. Na jego miejsce będzie upoważniona do tej funkcji inna osoba, gdyż p. Hłasko z powodu słabości prosił o uwolnienie go od tego zajęcia.

— **Kara na rabusiów.** Ubiegłej nocy zawiadomiono straż obywatelską, iż na Pasiekach Łyczakowskich chroni się banda rabusiów. W otoczeniu żołnierzy udali się na Pasieki dwaj reprezentanci straży i chwycili bandytów w kryjówce. Znalaziono tam mnóstwo spirytualistów, sprzętów, wartościowych drobiazgów, a nawet dwa fortepiany. Aresztowano 15 bandytów i odstawiono ich do aresztów.

— **Cztery egzekucje.** Poprzedniej nocy schwytano czterech rabusiów na peryferiach miejskich w okolicy ul. Listopada, Łyczakowskiej i Piekarskiej. Włamywali się oni do opuszczonych mieszkań i rabowali je. Rabusiów wydano wojskowości, a ta skazała ich wedle prawa wojennego na karę śmierci. Wczoraj wykonano na nich egzekucje.

— **Głównodowodzącym armji austriackiej**, operującej w Galicji, jest podobno, jak donoszą dzienniki, arcyksiążę Fryderyk.

Wedle doniesień dziennikarskich w jednej z bitew na terenie galicyjskim miał poledz hr. Nostitz, szwagier zamordowanego następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

— **Nieprawdziwe pogłoski.** Od kilku dni kursują po mieście pogłoski o śmierci cesarza Franciszka Józefa. Wersje te kursowały jeszcze w drugiej połowie sierpnia. Znalazły one wyraz także w dziennikach zagranicznych, ale im zaprzeczyło oficjalnie biuro korespondencyjne.

— **Sienkiewicz w Obłęgorku.** Jeden z rezerwowych poruczników opowiadał, że Sienkiewicz bawi obecnie w Obłęgorku.

— **Słuszne spostrzeżenia.** Piszą nam z miasta: 1. Widzę na ulicach, jak obecnie włóczę się w wielkiej ilości psy bez kagańców bądź to przybyłe z okolicy, bądź też psy lwowskie, których właściciele nie obserwują obecnie przymusu kagańcowego. Zda się, że nie potrzeba przedstawiać, jakie niebezpieczeństwo może wyniknąć, gdyby się zdarzył choć jeden wypadek wściekłości. Więc stosowny jest apel do właścicieli psów, aby nie puszczały psów luzem i bez kagańców, a prośba do władz o odpowiednie zarządzenia.

2. Mówią ludzie po mieście, że w okolicy Lwowa i wogóle na pobojuwiskach leży dużo ciężko chorych, niezabitych, oraz dużo zabitych niepochoowanych. Pomijając kwestję prymitywnej ludzkości względem rannych i zwłok — stan taki, ile jest prawdziwy, zawiera wielkie niebezpieczeństwo powstania chorób i zaraz. Łatwiej tym konsekwencjom zapobiedz, aniżeli w razie wybuchu cośkolwiek poradzić.

— **Następny numer „Słowa Polskiego”** z powodu święta wydanie dopiero we środę rano. W razie potrzeby wydamy dziś popołudniu dodatek nadzwyczajny.

Polacy w armji francuskiej.

W dziennikach kijowskich z 31 sierpnia, znajdujemy doniesienia z Paryża, że pierwszy oddział ochotników polskich wyruszył stamtąd na pole walki francusko-niemieckiej.

Japonia na Adrijatyku.

Posel japoński w Rzymie oznajmił, że Japonia ma zamiar przystąpić do działań na europejskim teatrze wojny i wysłała swoją eskadrę na morze Adrijatyckie.

Oświata i szkoły.

— **W Zakładzie wychowawczo-naukowym im. W. Niedziałkowskiej** rok szkolny rozpocznie się 9 bm. Kancelaria Zakładu otwarta codziennie od 10 do 12 i od 3 do 5.

— **Związek muzyczno-pedagogiczny** (sekretariat: Asnyka 9 II p.) udziela publiczności wszelkich informacji w sprawie nauczania muzyki, podaje adresy nauczycieli, pośredniczy w obejmowaniu tymczasowych zastępstw za nauczycieli nieobecnych, ułatwia kredytowanie honorarium za naukę itp. Godziny urzędowe od 2—4 pop. w dni powszednie.